

wynikającymi z godności Macierzyństwa Najśw. Panny. Wykazać by zaś powinien, że wynikają one z tekstu.

Chociaż tedy trudno zgodzić się na ostateczną konkluzję autora, że Wniebowzięcie Matki Najśw. jest „formaliter implicite” objawione przez Boga w Piśmie św., to jednak niemniej pracę jego uważać można, ze względu na zawarte w niej inne argumenty, za ważny przyczynek w przygotowaniach do ogłoszenia tej prawdy jako dogmat.

Bielsko

Ks. Konrad Markłowski.

Wiadomości liturgiczne

Z WŁOCH

Geneueńskie Apostolstwo Liturgiczne urządziło „I narodowy Tydzień Liturgiczny” w Parmie pod kierownictwem ks. biskupa Bernareggi. Uczestników było około 150 osób. Omawiano przede wszystkim tematy związane z encykliką „Mediator Dei”. Wykłady: O. Canizzaro („Religia a liturgia”), ks. biskupa Rossi („Rola hierarchii w liturgii”), O. Opata Capelle („O całości kultu Ciąda Mistycznego”) i inne wywołały żywą dyskusję. Uchwalono utworzenie stałego ośrodka działalności (C. A. L.), który by popierał naukę, kształtował ducha, doskonalił kult, usuwał nadużycia, który by wreszcie jednoczył wysiłki.

Umarł w Rzymie zasłużony profesor Kolegium św. Anzelma, O. Filip Oppenheim, autor wielotomowego dzieła p. t. „Institutiones liturgicae” i innych.

Św. Kongregacja „de disciplina sacramentorum” wydała 1. 10. 1949 r. pouczenie dotyczące kaplic prywatnych i przechowywania w nich Najświętszego Sakramentu, prawa odprawiania Mszy św. przy przenośnym ołtarzu i bez ministranta. Pozwolenie na kaplice prywatne i ołtarze przenośne udziela się tylko dla rzeczywistej potrzeby i to w mierze bardzo ograniczonej, mając zawsze na oku dobro ogółu. Św. Kongregacja przypomina, że Msze św., pierwotnie odprawiane z uroczystą asystą, nie mogą się odbywać bez jakiegoś jednego przynajmniej przedstawiciela Kościoła św. Tylko w wyjątkowych wypadkach np. wobec konieczności konsekrowania dla udzielenia Wiatyku, dla dokończenia św. Ofiary, jeśliby akolita odszedł od ołtarza po rozpoczęciu Mszy św., może to mieć miejsce, jak również za specjalnym pozwoleniem Stolicy św., dawanym przede wszystkim dla krajów misyjnych. Niewiasta gdy jej wypadnie zastąpić akolitę z dala tylko może odpowiadać kapłanowi, nigdy nie przystępując do ołtarza. Przy udzielaniu pozwolenia na przechowywanie Najświętszego Sakramentu trzeba mieć zawsze na oku główny i pierwotny tego cel, a mianowicie udzielenie wiatyku w wypadku grożącej śmierci. Ponieważ w kaplicach prywatnych zwykle ten cel nie przyświeca, a duże jest pole nadużyć, pozwolenia będą wyjątkowe.

Z AUSTRII

Salzburckie czasopismo „Kerusblatt“ zamieściło list kardynała Marchetti-Salviagani z wyjaśnieniem, że pewne zwroty encykliki „Mediator Dei“ odnoszą się do teorii misteriologicznej O. Casela z Maria-Laach. Kardynał-Sekretarz św. Officium pisze, że Ojciec św. z tymi poglądami się nie godzi, a nawet się od nich oddala (dass sich der hl. Vater mit dieser u. ähnlichen Ansichten nicht identifiziert, sondern sich vielmehr davon ziemlich klar distanziert). Chodzi tu o zagadnienie obecności tajemnic w kulcie liturgicznym. Ojciec św. wyraża się jasno, że są one obecne i działają nie w jakiś mglisty i nieokreślony sposób, ale są wzniosłymi przykładami dla doskonałości chrześcijańskiej i przez zasługi i modlitwy Chrystusa źródłami łask, a skutki ich trwają w nas, jako, że poszczególne są na swój sposób przyczyną naszego zbawienia. Kardynał przypomina też, i przeciwstawienie wartości modlitwy prywatnej i publicznej jest przeciwne myśli Ojca św.

Z NIEMIEC

W nadreńskim opactwie Maria Laach istnieje „Instytut Herwegena“, gdzie dotąd zajmowano się badaniami nad liturgią i historią zakonu. Obecnie Instytut rozszerzył swe zainteresowania na dziedzinę Pisma św. i Ojców Kościoła, archeologii i śpiewu gregoriańskiego. Owoce pracy ogłasza się w całym szeregu stałych wydawnictw, które silnie oddziałują na cały niemiecki ruch liturgiczny zarówno wśród kleru, jak i w kołach świeckich. W Niemczech mówi się też dużo o szerszym stosowaniu języka narodowego w liturgii. Czy nie łatrze to tego znamienia świętości, które język łaciński nabył w ciągu wieków?

Rozwija się również korzystnie ruch wydawniczy. Ciekawy i wiele mówiący jest zwrot do źródeł: wśród nowości spotykamy „De sacramentis“ św. Ambrożego, „Konstytucje apostołskie“, sakramentarze, lekcjonarze itp., które podobno przynoszą ważne przyczynki do historii liturgii.

Z HOLANDII

Zjazd w norbertańskim opactwie w Bernie umożliwił spotkanie około 50 uczonych liturgistów. Obradowano nad zagad. stosunku mas wiernych do liturgii, jak dotąd bowiem interesowała się ruchem zaledwie cząstka elity. Wskazówki daje encyklika „Mediator Dei“. Podkreślono potrzeby szerszego użytkowania języka żywego, zwłaszcza w rytuale i w czytaniach podczas Mszy św., którą kapłani powinni wyjaśniać i zachęcać lud do łączenia się z Najśw. Ofiarą przez przyjmowanie Komunii św.

O. Stalleart, Redemptorysta, opracowuje wyciąg z brewiarza, który ma zachować części własne świąt i okresów liturgicznych z pominięciem psalmów. W ten sposób pragnie autor ułatwić osobom świeckim życie z Kościołem św. Wyciąg ten może w niektórych zgromadzeniach zastąpić małe Officium M. B.

Z BELGII

Kongres „Misie Konferentie“, który się odbył w dniach 5—6 lipca w Antwerpii, zajął się przede wszystkim życiem eucharystycznym parafii. O. Dekers mówił o roli liturgii w czasie misji parafialnych, a więc o potrzebie zbliżenia wiernych do spraw kultu, odprawiania i wyjaśniania Mszy św., urządzania innych nabożeństw liturgicznych, możliwie z bogactwem ceremonii. Również w kazaniach należy omawiać te tematy i wykorzystywać myśl przewodnią okresu liturgicznego.

W Tournai urządzono wystawę sztuki kościelnej. Ciekawe i wartościowe rzeczy znalazły się w dziale szat liturgicznych i złotnictwa, natomiast gorzej się przedstawia dorobek malarstwa i rzeźby. O czymś podobnym czytamy również w sprawozdaniach z innych krajów.

W dniach 3—5 października Zjazd liturgiczny w opactwie Mont César omawiał potrzebę i możliwość dostosowania brewiarza do warunków i potrzeb chwili. Z zewsząd podnoszą się skargi, że brewiarz w obecnym stanie jest niezrozumiały i zupełnie niezdolny do spełnienia swych zadań w duszy kapłańskiej. Przyczyn jest wiele: nieznamość języka, długość niektórych godzin kanonicznych, niedomogi kalendarza, wreszcie dobór czytań bez głębszego duchowego znaczenia i sam psalterz nastroczają niezwalczone trudności. Zwrócono się z prośbą do Stolicy św. Dziś już wiemy, że Ojciec św. powierzył opracowanie projektu reformy O. Bernardowi Capelle, Opatowi z Louvain. Przebudowa ta jednak — jak pisze uczony opat — tylko wtedy przyniesie oczekiwane owoce, o ile ze strony duchowieństwa spotka ją właściwe usposobienie względem modlitwy liturgicznej w ogólności. Wymaga to przygotowania już w szkole i w seminarium, ale obok wykształcenia również i pobożności mocno opartej na tajemnicach Chrystusowych i zrozumienia dla wartości religijnych i literackich Pisma św., którym się karmić powinna dusza kapłańska.

Czasopismo „Paroisse et liturgie“ ma już za sobą 50 lat pracy. Od początku służy wiernie swoim zasadom. Nie przeznaczone dla uczonych rozpraw usiłuje spełnić swe zadanie przez umiejętne i nieustanne omawianie rzeczy prostych, a wszystkich obchodzących. Zwracając się do parafian, chce ich pociągnąć do osoby ich proboszcza i do życia z Kościołem, a mianowicie z kościołem parafialnym. Z drugiej też strony i duszpasterzom ułatwia wymianę myśli i korzystanie z cudzych doświadczeń. Pod różnymi nazwami i postaciami docierało do szerokich warstw belgijskiego społeczeństwa, ciepłowie i uparcie złościąc kanały dla swoich hasel. Dziś stojąc już wśród najbardziej zasłużonych bojowników ruchu liturgicznego, może spokojnie spojrzeć na swój 50-letni dorobek, bo owoce działania są już widoczne.

Z FRANCJI

W dniach 15—15 września obradował w Wersalu Zjazd C. P. L. przy udziale około 400 osób. Położono nacisk na właściwe ujęcie teoretyczne liturgii, która nie jest jakimś „misjonarskim chwytem“, ale „dziełem zbawienia, które wiernym przedstawiają kapłańskie ręce Kościoła św.“. Jej zrozumienie zależy od wnikięcia w tajemnice Chrystusowe, które dokonują

się na naszych oczach pod zasłoną Sakramentów św. O. Bernard Botte mówił o pięknym i godnym sposobie odprawiania nabożeństw, o roli kapłana jako pośrednika w zgromadzeniu wiernych, jako Chrystusa obecnego wśród ludu i o roli kazania jako słowa Bożego. Piękny i bogaty w treść zjazd wersalski uczy także, że ważną w ruchu liturgicznym jest sprawa porozumienia, zespolenia wysiłków i kierownictwa.

Echem encykliki „Mediator Dei” jest artykuł O. Bergha, jezuita, w *Revue des communautés religieuses* o zjednoczeniu życia liturgicznego i ćwiczeń pobożnych. Autor ułożył swe wywody w rodzaju konstytucji dla zgromadzenia, które by urzeczywistniało wszystkie wskazówki encykliki. Będzie to z wielką korzyścią dla całego ruchu liturgicznego, gdy zgromadzenia w jaknajszerszej mierze przyswoją sobie ducha nauk Ojca św.

Z końcem roku 1948 wszedł w użycie nowy rytuał, posługujący się wydatnie, językiem francuskim obok łacińskiego. Wśród formuł i modlitw niektóre należy wypowiadać tylko po łacinie, inne tylko po francusku, inne w dowolnym języku, a jeszcze inne po wypowiedzeniu po łacinie wolno odczytać powtórnie po francusku. Odnośnie posługiwania Św. Sakramentów, przepisy są następujące:

- chrzest — formuły pomazania po łacinie, reszta dowolnie;
- bierzmowanie — wszystko po łacinie, kapłan równocześnie wyjaśnia;
- ostatnie namaszczenie — formuły namaszczenia po łacinie reszta dowolnie;
- sakrament małżeństwa — po łacinie formuła i błogosławieństwo obrączek.

Nowy rytuał stanowi bezsprzecznie wielki krok naprzód: ułatwia wiernym rozumienie św. czynności a kapłanom ich wyjaśnianie; niemniej nosi jeszcze piętno czegoś przejściowego i niedoskonałego. Zwłaszcza tłumaczenia bywają nieszczęśliwe i wymagają poprawek. Może te braki są już zapowiedzią dalszych zmian i postępów w tej dziedzinie.

Tyniec.

O. Paweł Szczaniecki.

POLONIA SACRA KU CZCI KS. WUJKA

Wyszedł osobny zeszyt ku czci Ks. Wujka — nr. 1 i 2 na rok 1950, w którym są następujące prace:

Autobiografia Ks. J. Wujka, Jan Otrębski: Uczcijmy Ks. J. Wujka, Ks. Jan Popłatek: Obecny stan badań nad życiem J. Wujka, Konrad Górski: Ks. Jakub Wujek, jako pisarz, Ks. Franciszek Bracha, Ks. Jakub Wujek, jako dogmatyk, Ks. Teofil Długosz: „Postylla mniejsza” Ks. J. Wujka.